Zachodniopomorski raport o brd

Utworzono: środa, 10, luty 2016 10:06



W województwie zachodniopomorskim na drogach wojewódzkich w minionym roku wydarzyło się 220 wypadków drogowych, w których zginęło 41 osób, a 294 zostało rannych. To piąty rok z kolei, gdy liczba wypadków niemal nie ulega zmianie.

W ciągu ostatnich 18 lat liczba wypadków na drogach wojewódzkich w zachodniopomorskim systematycznie spadała. Porównując dane z 1997 roku, liczba wypadków spadła o 52%, przy jednoczesnym wzroście ruchu drogowego sięgającym 78%.

Zastanawiającym zjawiskiem jest obserwowane od 5 lat zatrzymanie tendencji spadkowej - w ostatnich latach na drogach wojewódzkich odnotowywano od 215 do 222 wypadków, pomimo stale prowadzonych działań, zmierzających do poprawy bezpieczeństwa, między innymi tworzenia mniej kolizyjnych skrzyżowań typu rondo, wycinek drzew czy poszerzeń jezdni. Policja twierdzi także, że na zachodniopomorskich drogach wojewódzkich nie ma stałych „czarnych punktów”, które należałoby dodatkowo oznakować np. ograniczeniem prędkości. Zdarzenia tego typu są rozproszone i dochodzi do nich w bardzo różnych miejscach.

Większość wypadków (146) wydarzyła się w minionym roku na terenie niezabudowanym. Tego typu wypadki, gdzie pojazdy rozwijają większą niż w terenie zabudowanym prędkość, mają znacznie wyższą ciężkość, czyli liczbę ofiar śmiertelnych przypadającą na 100 wypadków. Wskaźnik ciężkości wypadków dla Polski wynosi 10,4, natomiast dla zachodniopomorskich dróg wojewódzkich jest znacznie wyższy i w minionym roku wyniósł 18,6. Podwyższone statystyki mogą wynikać z charakterystyki regionu, który nie jest tak mocno zurbanizowany jak południe Polski, gdzie drogi wojewódzkie przebiegają praktycznie przez łączące się ze sobą miejscowości.

Najwięcej ciężkich wypadków na drogach zachodniopomorskich stanowiły w minionym roku zderzenia pojazdów (około 45%), na drugim miejscu były to

Phoca PDF

uderzenia w drzewo, a na trzecim - potrącenia pieszych. Przy drogach wojewódzkich nadal rośnie dużo drzew, które są usuwane zgodnie z obowiązującymi przepisami w trakcie prowadzonych przebudów. Trzeba jednak pamiętać, że drzewa stanowią psychologiczną barierę dla kierowców, którzy przy takiej drodze nie rozwijają zbyt dużych prędkości. Dlatego usunięcie drzew może prowadzić do zwiększenia liczby wypadków o innym charakterze, np. zderzeń czołowych pojazdów.

Wszystkie prowadzone od kilku lat przebudowy dróg wojewódzkich zakładają budowę na terenach zabudowanych chodników, ciągów pieszo-rowerowych i azyli dla pieszych. Na przestrzeni ostatnich 15 lat liczba wypadków z udziałem pieszych zmniejszyła się niemal dwukrotnie. Zatrzymanie tendencji spadkowej w liczbie wypadków drogowych widać również w przypadku potrąceń pieszych. Od 2009 roku liczba wypadków z ich udziałem również przestała systematycznie spadać. W minionym roku było 38 tego typu zdarzeń, z czego 14 w terenie niezabudowanym. Tylu pieszych zostało potrąconych w terenie niezbudowanym również w 2007 roku. Potem ofiar było mniej, mimo że nie obowiązywały zaostrzone przepisy o obowiązku noszenia odblasków.

Najwięcej wypadków (26) zdarzyło się w minionym roku na drodze wojewódzkiej nr 102. To jedna z najważniejszych i jedna z najdłuższych dróg wojewódzkich na Pomorzu Zachodnim (prawie 95 km), która łączy Międzyzdroje i Kołobrzeg. W sezonie letnim jest to również najbardziej zatłoczona droga wojewódzka, co z pewnością ma wpływ na zwiększoną liczbę wypadków. Do tej pory najwięcej wypadków występowało w sezonie letnim, co jest zjawiskiem typowym dla ogółu dróg publicznych w Polsce. Tymczasem w minionym roku najbardziej niebezpiecznym miesiącem okazał się w zachodniopomorskim grudzień.

Z dotychczasowych analiz wynika, że większość dróg wojewódzkich charakteryzuje się zmienną wypadkowością w kolejnych latach, nie ma więc szczególnych miejsc wymagających natychmiastowej interwencji, ale kolejne przebudowy powinny uwzględniać dane dotyczące wypadków. Chodzi głównie o wycinki drzew i budowę elementów spowalniających ruch.

Źródło: ZZDW

Phoca PDF